Nr. 75 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 22 marca 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Telefony: REDAKCJI 27 ADMINISTRACJI 14-27
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacie otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Spółdzielczość rolnicza

na tle nowej ustawy o spółdzielniach.

Trzy główne działy spółdzielczości rolniczej istnieją w Polsce: spółdzielczość kredytowa, wytwórcza i rolniczo-handlowa.

Kasy Stefczyka — tępią lichwę na wsi. Podstawowem ich zadaniem jest gromadzenie oszczędności społecznych i udzielanie z tych źródeł pożyczek potrzebującym gotówki rolnikom. W obecnych ciężkich czasach Kasy Stefczyka muszą korzystać z pożyczek od instytucyj centralnych, gdyż znacznie więcej jest zapotrzebowań na pożyczki, niż wkładów oszczędnościowych.

W dziale spółdzielni wytwórczych pierwsze miejsce zajmują mleczarnie. Gospodarcze ich znaczenie polega na tem, że otwierają one rynki zbytu na nabiał najmniejszym nawet producentom, którzy bez zrzeszenia się nie mogliby zupełnie myśleć o łączności z dużemi rynkami zbytu.

Nad rolnictwem naszem ciąży nadmiernie pośrednictwo handlowe. Dobra spółdzielnia rol.-handl. jest regulatorem cen — w myśl interesów rolniczych. Niestety w okresie kryzysu wiele spółdzielni załamało się.

Nowa ustawa o spółdzielniach, wzmacniając znacznie kontrolę nad spółdzielniami — ze strony Zw. Rew. Państw. Rady Spółdz. i miejscowych władz spółdzielni — zachowuje w całej pełni podstawowo społeczne i demokratyczne zasady prowadzenia każdej spółdzielni. Ustawa zachowuje przedewszystkiem zasadę, że w spółdzielni każdy członek ma jeden głos bez względu na ilość wniesionych udziałów.

Ważną cechą zrzeszeń spółdzielczych jest to, że łączą się tu naprawdę ludzie i ich praca, a nie ich pieniądze. Gdyby wprowadzić zasadę, że każdy nowy udział daje nowy głos — mielibyśmy przekreślenie spółdzielczości, gdyż każdą spółdzielnię mogliby wów czas opanować posiadacze większych kapitałów.

Ustawa dalej zachowuje zasadę, że spółdzielnia jest zrzeszeniem dobrowolnem, a przytem nie stawiającem ograniczeń przybywania nowych członków. Jedyną przeszkodą do przyjęcia członka spółdzielni może być jego nieuczciwość.

Ustawa utrzymuje dalej ograniczenie zysku od wpłaconych udziałów do godziwego oprocentowania kapitału. Spółdzielnia jest zrzeszeniem dla gospodarczych korzyści członków, a nie dla wysokiego oprocentowania udziałów.

Wreszcie nowela do ustawy zachowuje tworzenie w spółdzielniach funduszów niepodzielnych, będących spo łecznym dorobkiem zrzeszonych. Szczególnie ważnem w odniesieniu do spółdzielni rolniczych jest wprowadzenie zasady większej odpowiedzialności za wykonanie swoich obowiązków.

Ważnym jest także dla spółdzielni rolniczych przepis, który nakłada na związki rewizyjne obowiązek kontrolowania spółdzielni raz na rok, a nie jak dotychczas — przynajmniej raz na dwa lata.

Po wadliwym okresie rozwoju spółdzielczości rolniczej — wskutek olbrzymiego kryzysu gospodarczego i błędów organizacyjnych — wieś wstępuje obecnie w tej sprawie w nowy etap. Bez spółdzielczości — niema dobrobytu i kultury na wsi. Oto wielka prawda, która powinna przeniknąć do świadomości ogółu wiejskiego.

W. B.

Pierwsze uroczyste zgromadzenie Rady Lwowskiej Izby Rolniczej

w obecności p. Ministra rolnictwa Nakoniecznikow-Klukowskiego.

Dziś rano pociągiem pospiesznym z Warszawy przybył do Lwowa p. Minister rolnictwa i reform rolnych Nakoniecznikow-Klukowski. P. Ministra powitał na dworcu Wojewoda lwowski Belina-Prażmowski, przedstawiciele władz i urzędów, delegaci lwowskiej Izby Rolniczej, oraz zrzeszeń i instytucyj rol. i gospodarczych.

* * *

Dziś o godz. 9.30 w sali obrad Tow. Kred. Ziemsk. przy ul. Kopernika 4, odbyło się pierwsze uroczyste zgromadzenie Rady Lw. Izby Rolniczej.

Na uroczystość tę przybyli: Min. roln. Nakoniecznikow-Klukowski, wojewodowie: lwowski Belina-Prażmowski, stanisławowski Jagodziński, wicewoj. tarnopolski Gintowd-Dziewałtowski, dca O. K. VI. gen. Popowicz, dca O. K. X. gen. Głuchowski, prezesi władz i urzędów lwow., wiceprez. miasta Chajes, starosta grodzki dr. Klimow, reprezentanci Izby przem.-han. p. min. Byrka i wicepr. Wit Sulimirski, naczelnicy wydz. rol. urz. woj., starostowie pow. z terenu woj. Małopolski Wsch., przedstawiciele organizacyj i zrzeszeń gospod. i wreszcie radcowie Lw. Izby Roln. w liczbie kilkudziesięciu.

Obrady zagaił komisarz Lw. Izby Roln. p. Krzyżewski, witając p. Ministra oraz przedstawicieli władz i radców Izby. Jako assesorów powołano pp. dr. Paparę i ks. Wojnarowskiego.

Po zagajeniu nastąpiły przemówienia powitalne.

Pierwszy zabrał głos w im. wojewodów stanisławowskiego i tarnopolskiego, oraz własnem wojewoda lwowski Belina-Prażmowski.

Przemówienie Wojewody Lwowskiego

Panie Ministrze! Szanowni Panowie!

Rząd nasz w głębokiej trosce o prawa zawodowe rolnika i o jego dobrobyt, pokrył państwo nasze całą siecią Izb Rolniczych.

Dopiero obecnie rolnik został zrównany w swych prawach z przemysłowcem, rzemieślnikiem i kupcem. Stworzone zostały podstawy prawne i finansowe dla opracowywania programu prac nad popieraniem rolnictwa.

Ciągłość zaś pracy w rolnictwie posiada znaczenie decydujące, gdyż rolnik w swych wysiłkach jest ściśle związany z prawami przyrody — zbiera on plony raz tylko do roku.

Nasilenie pracy w tym dziale ulegało znacznym wahaniom, a to z powodu braku stałych, opartych na prawie, dochodów.

Nowopowstające w naszym kraju Izby Rolnicze nie obejmują pustego dziedzictwa, zastają one znaczny dorobek fachowy i społeczny, stworzony przez społeczne organizacje rolnicze, które tradycją swej pracy sięgają w ciemną przeszłość niewoli, kiedy to one jedynie niosły na swych barkach zarzewie oświaty rolniczej i uświadomienia społecznego.

Ten moment podkreślam — będę szczerym przyjacielem izby społecznej, izby żywej, docierającej pod strzechę wiejską, znajdującej jej radości i smutki, jej potrzeby, a niemniejszym będę przeciwnikiem izby zbiurokratyzowanej, izby lubującej się w pracy przy zielonym stole.

W myśl ustawy czynnik społeczny jest duchem izb — tego chciał prawodawca, będzie on nas w przyszłości obowiązywał.

Znane są Panom świadczenia samorządu terytorjalnego na popieranie rolnictwa, lecz dopiero obecnie posiadamy instytucję publiczno-prawną, instytucję samorządu gospodarczego, która z woli Państwa jest uprawniona do wydawania opinji i kierowania pracą fachowo-rolniczą samorządów powiatowych, do uzgadniania ich wysiłków z potrzebami wyższego porządku, wybiegającemi poza granice powiatów.

Wielkiem więc zadaniem Izby Rolniczej będzie zogniskowanie prac samorządów powiatowych i organizacyj rolniczych w poszczególnych powiatach, tchnienie w nich nowego życia i nadanie im biegu zgodnego z potrzebami państwa i rolnictwa.

Lwowska Izba Rolnicza będzie pracowała w wyjątkowo trudnych warunkach, wynikających z dużego rozprószenia drobnych warsztatów rolnych, w posiadaniu których już obecnie znajduje się 75 prc. użytków rolnych.

Zagadnienie więc podniesienia wydajności i rentowności tych gospodarstw będzie kwestją podstawowego znaczenia dla Izby Rolniczej.

Zwracam jeszcze uwagę Panów, że właściwa treść pracy Izby kryje się nie na tej sali, gdzie będziecie zbierali się dla wytyczania tylko szlaków pracy w formie uchwalania budżetu i zatwierdzania wydatków za czas ubiegły, lecz w poszczególnych fachowych komisjach Izby. Obecnie p. komisarz Izby, a w przyszłości Zarząd Izby będą tak układali skład poszczególnych komisyj, żeby nie było ani jednego nie obarczonego pracą radcy.

Stanowisko radcy Izby nie jest tylko zaszczytem, jest ciężkim obowiązkiem i każdy z Panów musi dać ze siebie maksimum wysiłku.

Wierząc w pracę Panów — życzę w imieniu moich kolegów pp. wojewody stanisławowskiego i tarnopolskiego, jak również i w swoim, by wyniki, osiągnięte przez Izbę Lwowską dały zadowolenie Panom, a państwu i rolnictwu przyniosły pożytek.

Następnie przemawiali: wiceprez. miasta Chajes, wiceprez. Izby Przem.-Hand. Wit Sulimirski, prezes Fudakowski w im. Zw. Izb i organizacyj roln., dr. Papara w im. Małop. Tow. Rol. Wszyscy mówcy złożyli Izbie życzenia pomyślnego rozwoju. Wkońcu przemówił po ukraińsku w im. Kraj. Tow. Rol. „Silskij Hospodar" sen. Pawlikowski.

Wreszcie przewodniczący zawiadomił, że z okazji dzisiejszego posiedzenia otrzymał szereg depesz i listów z życzeniami: od p. min. spraw wewn. Pierackiego, od wszystkich Izb roln. z całej Polski, Patronatu Spódz. Roln. we Lwowie, oraz Tow. roln. i powiat. organ. rol., starostów powiat. itd.

Zkolei przystąpiono do sprawozdania komisarza Izby z dotychczasowych prac organizacyjnych i finansowych, oraz do sprawozdania dyrektora Izby z prac fachowych.

Groźba strajku robotników samochodowych w Stanach Zjednoczonych.

Waszyngton. 21. III. (PAT.) Władze czynią wytężone wysiłki, celem zażegnania wybuchu strajku 100.000 robotników samochodowych. Roosevelt zagroził, iż celem zapewnienia pokoju skorzysta z udzielonych mu pełnomocnictw na podstawie N. R. A. Collins, przedstawiciel amer. fed. pracy oświadczył, iż otrzymał depeszę od prez. Roosevelta, domagającą się odroczenia strajku do 22 b. m. Pracodawcy, naskutek zaleceń Jonsona, wysłali delegację do Waszyngtonu, którą prezyd. Rooseelt przyjmie w dniu 21 b. m. W międzyczasie robotnicy mają przystąpić do federacji pracy lub też do syndykatów utworzonych przez poszczególne towarzystwa samochodowe. 16.000 robotników fabryki Chevroleta wypowiedziało się za strajkiem.

Interwencja Roosevelta w sprawie zatargu między pracodawcami a robotnikami w przemyśle samochodowym, oraz na kolejach dała natychmiastowy rezultat.

Dyrekcje towarzystw kolejowych przyjęły propozycję Roosevelta odnośnie przedłużenia obecnej umowy w kolejnictwie.

Jubileusz Aleks. Michałowskiego.

Warszawa. 21. III. (PAT). Wczoraj wieczorem w Teatrze Wielkim, pod protektoratem Marsz. Piłsudskiego, oraz hon. przew. premj. Jędrzejewicza odbył się uroczysty jubileusz 65-lecia pracy, artyst. Aleksandra Michałowskiego. Uroczystość zaszczyciła swą obecnością małżonka P. Prezydenta Rzplitej p. Marja Mościcka. W czasie przerwy min. oświaty Wacław Jędrzejewicz w imieniu P. Prezydenta Rzplitej udekorował jubilata Krzyżem komandorskim Polonia Restituta.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

W kilku wierszach.

— P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj prezesa BBWR. posła Walerego Sławka, a następnie posła Rzeczypospolitej w Moskwie Łukasiewicza.

— W toczącym się w Moskwie procesie o spowodowanie katastrofy kolejowej na linji Moskwa—Kazań, dwu oskarżonych skazano na karę śmierci, jednego na 8 lat, jednego na 6 lat, a dwu na trzy lata więzienia.

— Na wszystkich giełdach europejskich zanotowano wczoraj dalszy spadek kursu marki niemieckiej.

— Wszyscy oskarżeni w aferze Stawiskiego, przebywający w więzieniu w Bayonne, zostali przewiezieni do Paryża, na skutek przekazania sprawy sądowi departamentu Sekwany.

— Giełda w Kopenhadze wprowadza od dziś oficjalne notowania złotego polskiego.

— W więzieniu sądu okręgowego w Morawskiej Ostrawie znajduje się w chwili obecnej czterech więźniów politycznych narodowości polskiej, aresztowanych ostatnio pod zarzutem przestępstw politycznych.

— Litewski gubernator okręgu kłajpedzkiego wystąpił wczoraj do prezydenta dyrektorjatu Schreibera z ultimatum, w którem żąda ustąpienia całego dyrektorjatu.

— Sąd grodzki w Gdyni wydał wyrok przeciwko palaczom kotłowni statku Polonia, oskarżonym o zorganizowanie strajku na tym statku w roku ubiegłym. 18 palaczy skazanych zostało na grzywnę po 100 zł.

— Walne zebranie akcjonarjuszów Żyrardowa zostało wczoraj odroczone wskutek stwierdzenia, że lista akcjonarjuszów była sporządzona nieformalnie.

— Premjer pruski Goering oświadczył w wywiadzie, że nie będzie trwałego pokoju w Europie, dopóki stosunki francusko-niemieckie nie zostaną uregulowane.

—W Grodnie odbył się pogrzeb Żyda-weterana 1863 r. Rogaczewskiego, który zmarł w wieku 113 lat. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele władz i tłumy ludności.

— Na stanowisku litewskiego min. spr. zagr. ma nastąpić zmiana. Resort ten ma objąć osobiście premjer Tubialis.

GDAŃSK. Z ważnością od 1 kwietnia b. r. zacznie obowiązywać w Gdańsku nowe prawo wekslowe i czekowe.

Z sali sądowej.

Przed lwowskim sądem wojskowym toczy się proces przeciwko Tomaszowi Rupie, oskarżonemu o zabójstwo swej narzeczonej Eleonory Niedzielskiej z Krechowiec pod Stanisławowem. Oskarżony broni się, że czynu tego dokonał po dłuższem szantażowaniu go przez ojca Eleonory, który zgodził się na oddanie ręki swej córki Polakowi pod warunkiem, że ten dostarczy mu pewnych dokumentów z kancelarji wojskowej. W pierwszej chwili chciał zabić ojca. W rozmowie z Niedzielską, zirytowany jej powiedzeniem, że „Polska i tak długo nie potrwa", uderzył ją i strzelił z rewolweru. Dalszych szczegółów nie pamięta.

Oszuści w poczekalniach i fałszywi elektromonterzy.

Ostatnio pojawili się we Lwowie oszuści grasujący w poczekalniach lekarskich i fałszywi elektromonterzy, którzy oferują „naprawę" żarówek. Oszuści korzystając z nieuwagi lekarzy lub też służby, dopuszczają się kradzieży cenniejszych przedmiotów lub też oszustw i nadużyć. Fałszywi elektromonterzy, naprawiający zepsute żarówki dostają się pod tym pozorem do mieszkań, badają jego rozkład i wynoszą co się uda.

— **Temperatura we Lwowie dziś** 21 b. m wynosiła: o godz. 7 rano ciśn. barom. 732.5, temp. + 5.8, o godz. 13 ciśn. bar. 732.3, temp. + 14.9, wczoraj 20 b. m. o godz. 21-ej ciśn. bar. 732.0, temp. + 6.8.

Memorjał lekarzy w sprawie zwalczania gruźlicy.

Ogłoszony przez lekarzy lwowskich memorjał w sprawie rozpoczęcia szerokiej akcji dla zwalczania największej choroby społecznej, jaką jest gruźlica — wywołał w szerokich sferach wielkie wrażenie. Warto zaznaczyć, że wydatki miejskie we Lwowie na zwalczanie gruźlicy wynosiły w roku ub. razem około 55.000 zł., co czyni zaledwie 17 groszy na głowę ludności. Jednak i ta minimalna pozycja została zredukowana, gdyż faktycznie wydano zaledwie 10 gr. na głowę ludności, na walkę z gruźlicą, gdy n. p. w Warszawie Zarząd miasta przeznaczył ponad miljon złotych, co czyni około 1 zł. na głowę.

Z powyższego wynika, że walka z gruźlicą we Lwowie powinna wejść w zupełnie nowe stadjum, przez należyte wyposażenie przychodni przeciwgruźliczych, subwencjonowanie towarzystw prowadzących walkę z gruźlicą, przez zwiększenie uwagi na czystość, porządki i higjenę ulic i całego miasta.

Obrady Zw. Straży pożarnych.

We czwartek 22 b. m. o g. 16 odbędzie się walne zebranie tymcz. Zarz. okręg. Zw. Straży Pożarnych we Lwowie. Zebranie ma załatwić cały szereg doniosłych spraw dla zwiększenia bezpieczeństwa pożarowego. Na terenie Województwa lwowskiego istnieje 746 Straży Pożarnych, w tem 701 ochotniczych. Walne Zebranie omówi program działalności w kierunku rozbudowy straży, ulepszenia przyborów i wyposażenia w najnowsze urządzenia techniczne.

Sekcja szkolna Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Przy współudziale reprezentantów władz szkolnych, dyrekcyj szkół i nauczycielstwa ukonstytuowała się we Lwowie Sekcja Szkolna Ligi Morskiej i Kolonialnej, celem propagowania idei morskiej wśród młodzieży szkolnej, przez organizowanie nowych Kół Ligi.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Pomoc instytucjom, zawierającym układy z dłużnikami w zakresie wierzytelności rolniczych.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 23 z dnia 20 marca r. b. zostało opublikowane pod poz. 173 rozporządzenie Ministra Skarbu o zasadach udzielania pomocy instytucjom, zawierającym układy z dłużnikami w zakresie wierzytelności rolniczych.

Rozporządzenie to zawiera: 1) łagodzące zbyt rygorystyczne wymagania nowelizowanego rozporządzenia; 2) zmierzające do usunięcia wątpliwości, jakie mogłyby powstać przy ich wykonywaniu; 3) zmierzające do zmuszenia zainteresowanych stron do spieszniejszego zawierania układów.

Sprawy gospodarcze.

W EKSPORCIE POLSKIEGO DRZEWA PRZEZ GDAŃSK

zaznacza się obecnie już ożywiony ruch przedsezonowy. Większe partje drzewa wywieziono w ostat. dniach, zwłaszcza do Holandji i do Anglji, mniej natomiast do Francji i Belgji. — Polskie drzewo coraz bardziej znajduje zbyt na rynku Palestyny. Silniejszy procent drzewa idzie zawsze jeszcze przez port gdański, a mniej przez Gdynię.

Skutki pol.-niem. umowy celnej i handlowej przybrały w branży drzewnej o tyle konkretną postać, że do wielkich firm drzewnych w Gdańsku wpłynął cały szereg zapytań i zapotrzebowań na polskie materjały.

FABRYKACJA NICI GUMOWYCH W POLSCE.

W wyniku całorocznych prób i doświadczeń, jedna z firm łódzkich rozpoczęła produkcję nici gumowych, co niewątpliwie przyczyni się w poważnym stopniu do ograniczenia importu tego artykułu.

MOŻLIWOŚCI ZBYTU WYROBÓW CUKROWNICZYCH DO AFRYKI.

Marokko i Tunis importują z zagranicy dość znaczne ilości artykułów cukierniczych. Artykuły cukiernicze produkcji polskiej mogłyby znaleźć zbyt na obu rynkach, z zastrzeżeniem, że muszą być dostosowane do wymagań miejscowych odbiorców oraz, że cena ich musi być konkurencyjna. Na oba te rynki dostarczają już cukierki i czekoladę m. in. Francja, Belgja, Holandja, Stany Zjed., Włochy, Szwajcarja, Anglja, Egipt, Czechosłowacja Algier, Danja i Niemcy.

Kronika lwowska.

Przemytnicy sacharyny. Policja lw. aresztowała Leopolda Nierychłę, zam. przy ul. Blacharskiej 1, który wczoraj na dworcu głównym w walizce swej posiadał 5 kg. sacharyny niemieckiej.

Eksplozja primusa. Wczorajszej nocy w mieszkaniu Juljana Awdykowicza tramwajarza, zam. przy ul. Kopcowej 6, wydarzyła się eksplozja primusa, w wyniku której kawałki metalu raniły silnie Zofję Awdykowiczową.

Zderzenie auta z wozem. Na ul. L. Sapiehy u wylotu ulicy Karpińskiego, autodorożka Lw. 90.981, kierowana przez Kornela Makolendra (ul. T. Kościuszki 12, Kleparów), najechała na wóz Franciszka Najwera z Nawarji.

Policja aresztowała wczoraj Achilla Briconna, obywatela francuskiego, który uciekł z Legji Cudzoziemskiej z Marokka i przywędrował po długiej tułaczce pełnej trudów i przygód do Lwowa.

Włamanie. Ub. nocy nieznani sprawcy rozbili kiosk inwalidzki K. Drobutowej, mieszczący się w Aleji M. Focha koło Urzędu Celnego i ogołocili go ze wszystkich towarów.

Wiadomości z prowincji.

RZESZÓW. **W 4 i 5 dniu rozprawy przeciwko 36 komunistom** przesłuchiwano dalszych świadków dowodowych. Z zeznań tych wynika, że prawie wszyscy oskarżeni byli członkami bądź K. P. P., bądź Komunistycznego Związku Młodzieży. Dotychczas przesłuchano już 30-tu świadków.

STANISŁAWÓW. **W wyniku rozprawy przeciwko fałszerzom monet** 1-złotowych, zasądzeni zostali St. Kamieński na 5 lat więzienia i E. Maryniak na 2 lata.

PRZEMYŚL. **Inspektor armji gen. Sosnkowski przybył tu wczoraj rano** pociągiem z Warszawy. Gen. Sosnkowski przeprowadzi inspekcję wyszkolenia na terenie Okr. Korpusu Nr. X. i zabawi w Przemyślu 3 dni.

Z działalności Pol. Towarzystwa Filologicznego.

Wśród lwowskich Towarzystw naukowych Koło Lwowskie Pol. Tow. Filologicznego wykazuje niesłabnącą ruchliwość. Na miesięcznych posiedzeniach naukowych gromadzi się wielka ilość słuchaczy.

Ub. soboty wygłosił dwa odczyty znakomity hellenista, znany szeroko zagranicą z prac naukowych, rektor dr. St. Witkowski.

W pierwszym p. t. „Królestwo mykeńskie a Homer", czcigodny prelegent określił znaczenie epopei Homera, jako źródła dla poznania stosunków polityczno-społecznych w epoce archaicznej.

W odczycie drugim p. t. „Zagadka Lykurga w świetle dzisiejszem" na podstawie gruntownego zbadania źródeł starożytnych i nowszych prac naukowych stwierdził, że Lykurg, stryj i opiekun młodocianego króla Sparty, z rodu Heraklidów, był postacią historyczną w IX. w., że przeprowadził rzeczywiście pewne reformy polityczno-administracyjne w czasach, grożących jakimś przewrotem.

Oba odczyty wywołały ożywioną dyskusję.

Na tropie morderców Prince'a.

Paryż. 21. III. PAT). Wczoraj doko nano rewizji w willi Garfunkla w Wersalu, gdzie zasekwestrowano m. in. samochód. Rewizja pozostaje w związku z dochodzeniami w sprawie zabójstwa Prince'a.

Dyr. Klubu hipp.Tribou, przesłuchany przez sędziego śledczego, oświadczył, iż auto było rzekomo w remoncie, w czasie gdy popełniono morderstwo Prince'a.

Z PODRÓŻY STATKU ‚POLONIA'.

Stambuł. 21. III. (PAT). Statek „Polonia" przybył 18 b. m. do **Stambułu**, skąd odjechał o godz . 20-ej, zabierając do Konstancy 12 pasażerów i 225 ton ładunku.

REKORD ZAŁADUNKU W GDYNI.

Gdynia. 21. III. (PAT). Włoski statek „Humanitas" został załadowany 7.500 ton węgla w ciągu 24 godzin, co jest rekordem szybkości przeładunku w Gdyni.

Wiadomości giełdowe.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 21 marca.

Na giełdzie obroty w życie, pszenicy, fasoli i mące. Jęczmień dworski i przemiałowy, bobik i hreczka nieco zniżkują w cenie, natomiast fasola biała, krasa, groch polny i len podrożały. Tendencja niejednolita, usposobienie ożywione.

Ceny paritas Podwołoczyska: jęczmień dworski 13.75—14, jęczmień przemiałowy 11—11.25, fasola biała 23—26, fasola krasa 18—19, groch polny 15—17, bobik 10.50—11.50, hreczka przemiałowa 19—20.50, len 44—45, otręby żytnie 7.75—8, jęczmień przemiałowy loco wagon Lwów 12.25—12.50. Inne kursy niezmienione.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Lwów, 21 marca.

Usposobienie spokojne.

Dolar poza giełdą zł. 5.28.

Warszawa, 21 marca.

Dwizy: Belgja 123.75, Holandja 357.50, Londyn 27,12, N. Jork czeki 5.30¾, N. Jork kabel 5.31, Paryż 34.96 Szwajcarja 171.49, Włochy 45.57, Berlin 209.80.

Papiery państwowe: 3% poż. budowlana —.—, 4% poż. inwest. 108.85, 109, 5% poż. konwers. 61, 5% poż. kolej. 56—56¼, 6% poż. dolar. 72½—¾-½, 4% poż. dolar. 52.25, 7% poż. stabiliz. 58—57.88

Akcje: Bank Polski 79.50—¼.

Dolar w obrocie prywatnym w Warszawie 5.28½.

Wiadomości bieżące

21 marca 1934

Środa

Benedykta

Jutro. Katarzyny

Wschód słońca 5·38

Zachód słońca 17·50

TEATR WIELKI:

Środa godz. 19.30 „Gospoda pod białym koniem".

Czwartek godz 20.15 Koncert Polskiego Towarzystwa Muzycznego.

Piątek godz. 19.30 „Gospoda pod białym koniem".

Sobota godz. 19.30 „Gospoda pod białym koniem".

Niedziela godz. 15.30 „Towariszcz". — Godz. 19.30 „Gospoda pod białym koniem".

Poniedziałek godz. 19.30 „Gospoda pod białym koniem".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Wtorek godz. 19.30 „Candida".
Środa godz. 19.30 „Towariszcz".
Czwartek godz. 19.30 „Towariszcz".
Piątek godz. 19.30 „Candida".
Sobota godz 19.30 „Towariszcz".
Niedziela godz. 15.30 „Rodzina". — Godz. 19.30 „Candida".
Poniedziałek godz. 19.30 „Candida".

KINOTEATRY:

ADRIA: „Pat i Patachon jako strzelcy".
APOLLO: „Aniołowie piekła".
ATLANTIC: „Miljon na ulicy".
CASINO: „Toto-Łobuz" i „Powrót do natury".
COLOSSEUM: „Świat słucha". rewja „Na wesoło".
CHIMERA: „Miłostki baletnicy".
GRAŻYNA: „Zabójstwo o świcie" i rewja
KOPERNIK: „Nie jestem aniołem".
MARYSIEŃKA: „Serce włóczegi", rewja „Damy, co mamy".
MIRAŻ: „W cieniu Krzyża"
MUZA: „Zabawka".
PALACE: Eugenjusz Bodo Pieśniarz Warszawy.
PAN: „Burza o brzasku".
PASAŻ: „Miasto widm".
RAJ: „Miłość w aucie".
STYLOWY: „Naucz mię kochać" oraz rewja
SŁOŃCE: „Noce paryskie" oraz rewja.
ŚWIT: „Pieśń nocy".
UCIECHA: „Mężowie i żony" oraz rewja.

—o—

— **Teatr Wielki.** Dzisiaj, we środę, wspaniałe widowisko muzyczne „Gospoda pod białym koniem" (Ab. 14) największy ewenement bieżącego sezonu. Arcywesoła treść pełna złotego humoru i szczerego sentymentu, melodyjna muzyka, osnuta na motywach tyrolskich, oraz żywa akcja, oto walory tego widowiska, wystawionego niezwykle pieczołowicie, w ciekawej reżyserji W. Radulskiego.

— **Teatr Rozmaitości** „Towariszcz" (Ab. 13) słynna komedja J. Devala, ciesząca się kolosalnem powodzeniem wśród szerokiej publiczności lwowskiej, powraca na repertuar Teatru Rozmaitości i odegrana zostanie dzisiaj we środę, oraz jutro, we czwartek.

— **Niedzielne popołudniówki w Teatrach Miejs. Teatr Wielki.** W niedzielę, 25 bm. o godz. 3.30 popoł. odegrana zostanie komedja J. Devala „Towariszcz", jedno z najbardziej przebojowych zjawisk francuskiego repertuaru komedjowego, przyjmowane stale frenetycznymi oklaskami i ustawicznymi wybuchami śmiechu przepełnionej widowni.

— **Teatr Rozmaitości** „Rodzina" (Ab. 12) głośna komedja A. Słonimskiego, cieszącą się olbrzymiem powodzeniem na wszystkich scenach polskich odegrana zostanie w niedzielę, dnia 25 bm. w Teatrze Rozmaitości o godz. 3.30 pop.

— **Głośna sztuka rumuńska na scenie lwowskiej.** W najbliższych już dniach wystawia Teatr Wielki głośny dramat jednego z najświetniejszych rumuńskich pisarzy współczesnych Luciana Blaga „Mistrz Manole", dzieło o wysokich walorach artystycznych, tak ze względu na wybitnie wartościową formę zewnętrzną, jak i głęboko ujęty problem ofiary i poświęcenia dla idei.

—o—

— **Kino-rewja „Marysieńka".** Premiera rewji „Damy co mamy" spotkała się z wielkim aplauzem tłumnie zebranej publiczności. Na ekranie film p. t. „Serce włóczęgi" z Al. Jelsonem.

— **Kino-rewja „Stylowy"** Szaszkiewicza 5. W dalszym ciągu znakomita rewja p. t. „Jak w lusterku". Na ekranie film „Gorzka herbata generała Yen".

— **Colosseum.** Wystawiana obecnie rewja „Na wesoło" cieszy się niesłabnącem powodzeniem. Na ekranie poraz pierwszy we Lwowie film p. t. „Świat słucha".

—o—

— **Kasyno i Koło Lit.-Art.** przy współudziale Pol. Tow. Tatrzańskiego. W czwartek, 22 marca 1934. Początek o godz. 19.30. Prof. dr. Walery Goetel wygłosi odczyt p. t. „O Parkach Narodowych Tatrzańskim i Pienińskim". Odczyt będzie ilustrowany 100 obrazami świetlnemi.

Towarzystwo Przyjaciół Związku Legionistów.

Onegdaj odbyło się konstytuujące zebranie Towarzystwa Przyjaciół Związku Legionistów Polskich przy udziale reprezentantów szerokich sfer społecznych. Zebranie zagaił poseł Wojciechowski stwierdzając konieczność zainteresowania szerokiego ogółu pracami i celami Związku Legionistów i jak najszerszych warstw dla ideologii Związku.

W skład Kom. Organ. weszły następujące osoby: Aleksandrowiczowa M., Aleksandrowicz St., Bartlowa M., Bartel K. Bałabanowa M., Bałaban T., Baczewski St., Baworowski J., Bocheński Al., Bocheński K., Bogdanowiczowa J., Brzecki M., Brunicki A. Byrka Wł., Chelińska M., Chirowski J., Chyliński K., Czernecki W., Cieszyński A., Dażwański St., Deszberg R. Dobiecki St., Groer Fr., Guzecki M., Horoch L., Howard D., Hoeflinger T., Irzyk Fr. Jaworska M., Kanty J., Kozłowski St., Kwaśniewski M., Kwiatkowski J. Laskownicki Br., Lewicki Al., Łaguna St., Maksymowicz K., Matakiewicz M., Minkiewicz W., Moszoro D., Moraczewski W., Nadolski O., Ocharski K., Orzechowski Zb., Olański St. Ostrowski Br. Pammer G., Poratyński J. Pohorecki A., Rucker, Skarbkowa F., Sołtys A., Stroński Zdz., Suesser H., Stepkowski M., Szubert K., Sudhoff J. ks. Szydelski St., Tarnawiecki P., Toczyński J. Włodzimirski W., Zakrzewski St., Zalewski St., Zalewski K. i Zieliński K.

Święto Morza.

Zarząd Główny Ligi Morskiej i Kolonjalnej postanowił, że tegoroczny obchód „Święta Morza" odbędzie się w całej Polsce, według ustalonego już zwyczaju, w dn. 29 czerwca. Obchód odbędzie się pod hasłem zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej, oraz mobilizacji młodego pokolenia dla służby Polski na morzu. W Gdyni projektowany jest na ten dzień Wielki Zlot Młodzieży Polskiej wszystkich organizacyj młodzieży.

Program radjowy.

Środa, 21 marca.

Lwów. Godz. 16.55: Muzyka lekka (płyty). 17.50: Akcja „Radjo-dzieciom". 18: Pogawędka „O dziedziczności wśród kwiatów". 18.20: „Lot nad Krakowem" reportaż. 18.40: Muzyka lekka. 19.25: Felieton literacki wygł. J. Dabrowski. 19.40: Wiad. sport. 19.47: Dziennik wieczorny. 20.02: Koncert muzyki finlandzkiej. 21: „Warunki zdobywania pracy" wygł. K. Jabłonowski. 21.15: Koncert popularny. 22: Muzyka salonowa na płytach. 22.30—23.30: Muzyka taneczna z kabaretu „Polonja".

Czwartek, 22 marca.

Lwów. Godz. 7—8: Audycja poranna. 11.40: Przegląd prasy. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Muzyka ludowa. 12.35: XX-ty koncert szkolny z Filharmonji Warsz. 14: Dziennik południowy. 15.25: Giełda. 15.40: Muzyka lekka w wyk. orkiestr dętych na płytach. 16.40: Skrzynka dla dzieci. 16.55: Koncert solistów w wyk. J. Mechównej (sopran), M. Perkowicza (tenor), F. Sznajdermana (skrzypce). 17.50: Audycja ZPOK. 18: „Dolar i funt" wygł. p. J. Komarnicki. 18.20: Słuchowisko „Twarze i maski". 19.03 „Pełtwi, Pełtwi wierna rzeko..." felieton sportowy. 19.25: Odczyt aktualny. 19.40: Komunikat śniegowy ze Lwowa. 19.47: Dziennik wieczorny. 20.15: Koncert jubileuszowy z okazji 60-lecia istnienia Warsz. Tow. Muzycznego 22—23.30: Muzyka taneczna z restauracji „Gastronomja".

Sport i Wychowanie Fizyczne

Pierwsze mecze ligowe rozegrane zostaną w najbliższą niedzielę. W Warszawie Warszawianka spotka się z KS 22 „Strzelec". Drugi mecz odbędzie się w Krakowie pomiędzy Garbarnią a Podgórzem. Pierwszy mecz sędziować będzie p. Rettig, a drugi p. Posner.

K. S. 22 „Strzelec" nie występuje z Ligi. W związku z pogłoskami o rzekomem wystąpieniu Strzelca z ligi, kierownictwo klubu zaprzeczyło tej pogłosce.

Dzienniki lipskie donoszą, że w kwietniu r. b. mają się odbyć we Wrocławiu i Zgorzelicach zawody bokserskie pomiędzy bokserami zawodowymi Niemiec i Polski.

Wycofana skarga. Jak już podaliśmy, Pol. Zw. Tow. Kol. nie chciał się pogodzić z wyrokiem Sądu Okręg. w Warszawie, uniewinniającym red. J. Erdmana i zgłosił skargę apelacyjną. Na walnem zebraniu P. Z. T. K. uchwalono wniosek o wycofanie skargi apelacyjnej ze względu na to, że sprawa ta nie ma żadnych widoków powodzenia.

Nie jest sztuką ROBIENIE PORZĄDKU, lecz jest sztuką NIEROBIENIE NIEPORZĄDKU.

W. J. LOCKE. 32

DROGA DO SZCZĘŚCIA.

Przekład autoryzowany z angielskiego.

(Ciąg dalszy.)

Moment, w którym ją poznał! O! niezapomniany obrazie! Nieśmiertelny obrazie! Cicha ulica, oświetlona księżycem: wysokie, dekoracyjne domy, perspektywa lamp gazowych, malejących w mętnej dali, wyraźny zarys taksówki, trzy postacie: oszołomiony szofer, elegancki, tęgi jegomość w rozpiętym płaszczu, ukazującym biel gorsu i kamizelki; wysmukłe białe, drżące cudo, w białem futrze, w białych gazach, czarnookie, czarnowłose. A potem, o rozkoszna świadomości męskiej siły, ten cios między oczy i powalenie łotra na bruk! A potem narzucił jej swoją wolę i uprowadził triumfalnie z miejsca wypadku. Jakże mu dziękowała! W każdym razie coś dla niej zrobił, coś, potwierdzającego na drobną skalę heroiczno-romantyczne przeżycia, opisane skromnie lecz żywo, w książce, która przyniosła mu sławę.

Na tym punkcie był specjalnie wrażliwy. Wielu Anglików, którzy bawili w celach wywiadowczych na terenach przez niego opisanych, podawało w wątpliwość jego twierdzenia i domagało się dowodów. Odpowiadał rzeczowo, że sfera działalności rosyjskiego wywiadu, do którego należał, była z konieczności nieprzenikniona dla wywiadu państw europejskich i że urzędowe dowody przepadły w czasie zamętu rewolucyjnego. Na szczęście znalazł się człowiek, który uciszył swoim wielkim autorytetem hordę krytyków w odniesieniu do spraw z przed roku 1917-go. Pomimo to nagonka na Triona niezupełnie ustała. Oczywiście nie mógł dostarczyć żadnych dowodów. Wszak wrócił do Anglji w łachmanach. Mogli mu wobec tego wierzyć albo nie wierzyć. Ale żył w ciągłej trwodze, że odbiorą mu zdobytą sławę i popularność i ogłoszą za oszusta.

Najwięcej zależało mu na opinji Oliwji. O to gotów był walczyć do upadłego. Żałował, że nocny przeciwnik okazał się takim tchórzem, żałował, że wogóle nie było ich z pięciu! Dopierożby dowiódł Oliwji czynem, że to co pisał o swoich przygodach, nie było kłamstwem. O siódmej rano doszedł do wniosku, że zważywszy powojenne cywilizowane stosunki, możliwość drugiej, analogicznej awantury była minimalna. Należał do ludzi, u których triumf zaostrza aspiracje, a osiągnięcie pożądanej rzeczy budzi nowy głód. Nie zmrużywszy oka, wstał i ubrał się o dziewiątej z przykrem uczuciem, że się właściwie skompromitował. Bo cóż to za chwała pokonać przeciwnika, który nie myśli się bronić? A więc nie podniósł w jej oczach wiarogodności swej książki ani na jotę, a tylko to jedno mogło mu zjednać u niej łaskę. O tem, że książka była genjalna, nie myślał, czy nie wiedział. Narazie nie mógł się wydziwić, że zdobył sztukę zamieniania rękopisu na czeki i banknoty. Pisać, oznaczało zdobywać pieniądze. Nie bogactwo na wielką skalę, a tyle, żeby żyć zupełnie przyzwoicie, bez uciekania się do wstrętnej szoferki. Książka, nad którą właśnie pracował, była pisana dla pieniędzy; książka, którą wydał, była samem życiem. Nie, teraz już czemś więcej, bo miłością.

Zjawił się w mieszkaniu na Victoria Street punkt o dwunastej. Surowa Myra zmierzyła go niechętnem spojrzeniem. Uważała, że tacy jak on, powinni przychodzić tylko w porze podwieczorkowej, a na dobrą sprawę — wcale.

— Nazwisko? — zapytała.

— Triona.

— Panienka jest w domu, proszę pana — rzekła mrukliwie, gdyż Oliwja uprzedziła ją, kto przyjdzie — ale ubiera się i nie wiem, czy będzie mogła pana przyjąć.

— Proszę powiedzieć panience, że jestem na jej rozkazy i, że jeżeli nie może mnie przyjąć teraz, to przyjdę później.

Myra zostawiła go w przedpokoju i poszła do Oliwji już zupełnie ubranej i tylko polerującej paznokcie.

— Jesteś niemożliwa — rozgniewała się panna, wysłuchawszy raportu. — Tak traktujesz człowieka, który wyratował mnie ze złej przygody?

— Dla mnie tam wszyscy mężczyźni są jednakowi — odparła niewzruszona pokojówka. — Na drugi raz każe mi panienka przyjąć tamtego, który panienkę obraził.

Oliwja nie słuchała. Wypadła do przedpokoju i wciągnęła gościa do bawialni.

— Przepraszam pana. Moja donna — okropna. Nie szczeka, lecz kąsa. Ale zaręczam panu, że nie jadowicie. Jaki pan dobry, że pan przyszedł tak wcześnie.

— Byłem niespokojny...

— O co?

— O panią. Ta nocna awantura musiała panią silnie zdenerwować.

— Naturalnie — odpowiedziała ze śmiechem — ale nie aż tak dalece, żeby musiano wzywać lekarzy. Nie jestem specjalistką od omdleń i spazmów.

— Spała pani dobrze?

— Nie odpowiedziała szczerze. — Nie spałam. Byłam bardzo podniecona. I zresztą...

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 1507/33. Obwieszczenie licytacii nieruchomości. Na wniosek Gitli ze Sternów Messnerowej w Nowym Saczu, odbedzie sie w Sadzie grodzkim w Nowym Saczu, w biurze Nr. 31 dnia 30 kwietnia 1934 o godzinie 9-tej przez publiczna licytacie sprzedaż 5/24 cześci realności objetej whl. 991 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz objetei zobowiazanego Judy Bodnera w Nowym Saczu własnych — położonej przy ulicy Naściszowskiej Nr. konskrpc. 881 orient. 16 składajacej sie w całości z parc. bud. 908 o obszarze 6 ar. 44 m kw. = 179 kw. wraz z domem mieszkalnym, stajnia, szopa, drewutnia, studnia, ustepem i ogrodzeniem, oszacowane w całości na 15.072 zł., z czego 5/24 cześci zobowiazanego przedstawiaja wartość 3.140 zł. Najniższa oferta, która stanowi cene wywołania, wynosi 2.355 zł. Przystepujacy do przetargu zobowiazany jest złożyć rekojmie w wysokości jednej dziesiatej cześci sumy oszacowania w gotówce, lub w papierach wartościowych w wartości 3/4 cześciach ceny giełdowej. Przy licytacji beda zachowane ustawowe warunki licytacyjne po myśli art. 679 k.p.c. Akta egzekucyjne, protokół oszacowania można oglądać do dnia 10 kwietnia 1934 w kancelarii komornika, plac św. Kazimierza 2, potem aż do dnia licytacii w Sadzie grodzkim w biurze Nr. 33.

Komornik Sadu Grodzkiego Rew. II

Nowy Sącz, dnia 5 marca 1934 1467/K

I. Km. 1996/33. Strona zobowiazana Jurii Mykiecej i Amalja z Götzów Mykiecei. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwujacej Loli Rothfeld zam. Thune odbedzie sie dnia 30 kwietnia 1934 o godz. 9-tej przedpoł. w Sadzie w biurze Nr 24 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacia nastepujacych realności: Nie wpisana do ksiag gruntowych realność w Nadwórnej położona, a składajaca sie z parc. bud. 791 i parc. gr. lkat. 95/1 wraz z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczemi, studnia murowana, gnoinikiem betonowym, altana, ogrcdzeniem żelaznem i sztachetowem, tudzież drzewostanem Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 37811 zł. 76 gr. Najniższa oferta 18205.88 zł. Wszystkich, którzy roszcza sobie prawa rzeczowe do tej realności maja je zgłosić najdalej do dnia 10 kwietnia 1934, gdyż w przeciwnym razie prawa ich o tyle uwzglednione zostaną o ile aktami egzekucyjnemi beda wykazane. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastapi.

Komornik Sadu Grodzkiego Rewiru I.

Nadwórna, dnia 12 marca 1934. 1469/K

Km. 1120/33. Obwieszczenie o licytacii nieruchomości. Komornik Sadu grodzkiego w Chodorowie obwieszcza, że na wniosek wierzycielki Spki „Nasza Torhowla" w Chodorowie i tow. odbedzie sie w Sadzie grodzkim w Chodorowie sala Nr. 1 dnia 7 maja 1934 o godzinie 9 licytacyjna sprzedaż należacych do dłużników Michała, Julii i Piotra Struków, położonych w Chodorowie nieruchomości: 1) realność przy ulicy Krzyżanowskiego składajaca sie z pbud. i pgrt. o pow. około półtora morga z domem mieszkalnym drewnianym, stodoła i stajnia, 2) parceli gruntowej w niwie „za sztachetami" — rola — o powierzchni około 1/4 morga, 3) parceli gruntowej w niwie „za sztachetami" — rola — o pow. około 3/4 morga. Cena szacunkowa: nieruchomości pod 1) 6500 zł., nieruchomości pod 2) 1.700 zł., pod 3) 2.500 zł. Najniższa cena sprzedażna: 3/4 cześci sumy oszacowania. Przystepujacy do przetargu obowiazani bedą złożyć rekojmie w wysokości 1/10 cześci sumy oszacowania Przy licytacji beda zachowane ustawowe warunki licytacyjne. Prawa osób trzecich nie beda przeszkoda do licytacji i przysadzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczeciem przetargu nie złoża dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej cześci od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sadu, nakazujace zawieszenie egzekucji. 1470/K

XII. Km. 1883/33 itd. Edykt licytacyjny. Dnia 27 marca 1934 r. o godz. 17.30 we Lwowie, ul. Sykstuska 19 sprzeda sie przez publiczna licytacje nastepujace przedmioty: jak w protokole zajecia. Sprawa egz. Szymona Grosskopfa i innych wierzycieli c/a Prot. firmie Artur Goldman. Sprzedaż rozpocznie sie w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W miedzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Leopold Krajewski

Komornik Sadu Grodzkiego miejskiego Rewiru XII., ul. Listopada 51.

Lwów, dnia 8 marca 1934 r. 1472/K

Km 871/33/8. Edykt licytacyjny. Dnia 14 maja 1934 o godzinie 9-tej odbedzie sie w Sadzie Grodzkim w Wojniczu licytacia realności lwh. 9, 101, 102, 103 i 108 wszystkich ks. gr. gm. kat. Rudka stanowiacych własność Józefa Flondry, Józefy Sosinowej, Franciszki Flondrówny i małol. Jana Flondry, oraz Elżbiety z Pudłów Tenderowej. Wartość szacunkowa tych realności wynosi 15.826.13 zł. Najniższa oferta 10.550.76 zł. Do realności lwh. 9, 101, 102 i 103 ks. gr. gm. kat. Rudka należa nastepujace przynależności: 1 krowa, 1 sieczkarnia, 1 młynek do wiania zboża, pług i brony oszacowane na 215 zł. Prawa sprzeciwiajace sie licytacji należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym, gdyż inaczej nie bedzie ich można dochodzić przeciw nabywcy w dobrej wierze.

Komornik Sadu Grodzkiego.

w Wojniczu i Zakliczynie z siedziba w Zakliczynie, ulica A Mickiewicza 126. 1481/K

II. Km. 624/34 327/34. Obwieszczenie o licytacii. Dnia 6 kwietnia 1934 od godz. 11.30 w lokalu Michała Szczepańskiego w Worochcie sprzeda sie przez publiczna licytacje nastepujace przedmioty: 1 fortepian, 1 ubranie meskie, aparat do piwa, aparat do płukania szklanek, 1 lodownia, aparat do wody sodowej, 1 lustro bez ram, czekolade, cukierki i andruty. W miedzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sadu Grodzkiego Rew. II

Delatyn, dnia 16 marca 1934. 1473/K

VII. Km. 6474/33. Obwieszczenie. Komornik Sadu grodzkiego miejskiego rewiru VII we Lwowie z siedziba urzedowa przy ul. Piekarskiej 24 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 27 marca 1934 r. godz 9 odbedzie sie licytacia publiczna nastepujacych ruchomości należacych do dłużników w ich mieszkaniu — lokalu we Lwowie przy ul. Asnyka 6 urzadzenie domowe, urzadzenie biurowe, maszyna do pisania, maszyna do liczenia. Przedmioty te można ogladać w dniu i miejscu sprzedaży w czasie przytoczonym.

Komornik Sadu Grodzkiego Miejskiego Rewiru VII.

Lwów, dnia 28 lutego 1934. 1487/K

III. Km. 7920/33. Ogłoszenie. Komornik Sadu Grodzkiego w Stanisławowie rew III zamieszkały w Stanisławowie, ul. Lipowa l. 22 na zasadzie art. 602 Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 5 kwietnia 1934 o godzinie 8 rano w Stanisławowie ul. Legionów odbedzie sie sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, składajacych sie z towarów korzennych i galanteryjnych oszacowanych na sume ponad 500 zł., które można ogladać na miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sadu Grodzk. Rewiru III.

Stanisławów, dnia 15 marca 1934. 1482/K

II. Km. 1080/33 Strona zobowiazana Marja z Byckałów Gramiak i Warwara z Gramiaków Ołeksiuk w Horodence. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwujacej Samuela Talmuda, Eisiga Frieda i Mosesa Kalmussa w Horodence odbedzie sie dnia 30 marca 1934 o godz. 10 przedpoł w biurze Nr. 19 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacja nastepujących realności: Ks. gr. Horodenka. 1) Whl. 1117. 2) Whl. 1118. 3) Whl. 1119. 4) Whl. 7957. 5) Whl. 982. 6) Whl. 4564. 7) Whl. 4029. 8) Whl. 6043. Oznaczenie realności: ad 1) 167/320 części pbud. 582 z chata, stajnią i karmnikiem, ad 2) 167/320 cześci pgr. 910/2 i pgr. 910/3. ad 3) 167/320 cześci pgr. 910/1. ad 4) N pgrt. 3768/1. ad 5) pgrt. 3551/5. ad 6) 167/320 cześci pgr. 3773/2 wraz z żytem. ad 7) 167/320 cześci pgr. 3841/3. ad 8) pgrt. 3773/5. Wartość szacunkowa wraz z przynależ.: ad 1) 1052.10 zł. ad 2) i 3) 1023.71 zł. ad 4) 550 zł. ad 5) 20 zł. ad 6) 450.90 zł. ad 7) 233.80 zł. ad 8) 400 zł. Najniższa oferta: ad 1) 698.94 zł. ad 2) i 3) 682.48 zł. ad 4) 366.66 zł ad 5) 13.32 zł. ad 6) 300.60 zł. ad 7) 155.86 zł. ad 8) 267 zł. Do realności whl. 1117 ks. gr. gm. kat. Horodenka należa nastepujace przynależności: chata, stajnia karmnik, oszacowane na 670 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastapi. Sad grodzki w Horodence jako sad hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Tytułem należytości insercyjnej ustala sie na 40 zł. zaś koszta komornika za doreczenie niniejszych obwieszczeń oznacza sie na kwote 5 zł. 20 gr.

Komornik Sadu Grodzkiego Rewir II.

Horodenka, dnia 25 stycznia 1934 1484/K

X. Km. 467/33. Obwieszczenie. Komornik Sadu Grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X, ogłasza, że w dniu 10 kwietnia 1934 o godz. 11.12 odbedzie sie egzekucyjna sprzedaż przez licytacje publiczna ruchomości należacych do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Legionów L. 31, Zamknietej l. 3, Rynek l. 44 ruchomości, które można ogladać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sadu Grodzkiego Miejskiego Rewiru X.

Lwów, dnia 8 marca 1934 r. 1488/K

Km. 314/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Państwowego Banku Rolnego we Lwowie odbedzie sie dnia 27 kwietnia 1934 o godzinie 11 przed południem w Sadzie grodzkim w Winnikach w biurze Nr. 4 licytacja realności położonej w gminie katastralnej Podborze składajacej sie z niewpisanych do ksiag gruntowych pgr. lk. 40/1, 128/1, 130/1 131/1, 143/1, 1533/2, 1847, 2733/2 i 2034/1 stanowiacej własność dłużnika Jana Piotrowskiego. Wartość szacunkowa wynosi 6.150 zł., najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastapi wynosi 4.100 zł. Prawa do powyższej nieruchomości, któreby licytacje uczyniły niedopuszczalna winne być zgłoszone najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczeciem licytacji pod zagrożeniem, że w przeciwnym razie nie wolno ich bedzie wiecej dochodzić w odniesieniu do tej nieruchomości na szkode nabywcy w dobrej wierze

Komornik Sadu Grodzkiego.

Winniki, dnia 18 marca 1934. 1486/K

I Km. 596/34 Obwieszczenie. Józef Zieniański Komornik Sadu grodzkiego Rewiru I. w Przemyślu przy ul. Dworskiego 14a urzedujacy ogłasza, że dnia 14 maja 1934 o godzinie 11 w poł. odbedzie sie w Sadzie grodzkim w Przemyślu sala nr. 22, II. p. sprzedaż z publicznej licytacji połowy realności obj. whl. 97 ks. gr. gm. Przemyśl składajacej sie z pb. lkat 110/1 i 110/2, kamienicy dwupietrowej, jednopietrowej, oficyn dwupietrowych oraz ganku betonowego-żelaznego, ocenionej na kwote zł. 24.437.43 Barucha Goldberga Hennera i Amalji Goldberg Henner po połowie własnej. Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastapi wynosi zł. 18.328.08. Akta i protokół oszacowania ogladać można na 3 tygodnie przed licytacia w Sadzie grodzkim w Przemyślu w dniach powszednich.

Komornik Sadu Grodzkiego Rewiru I.

Przemyśl, dnia 17 marca 1934 1485/K

I. Km. 592/34. Obwieszczenie Józef Zieniański Komornik Sadu grodzkiego w Przemyślu przy ul. Dworskiego 14a urzedujacy ogłasza, że dnia 14 maja 1934 o godzinie 9 odbedzie sie w Sadzie grodzkim w Przemyślu w sali Nr. 22, II. p. sprzedaż z publicznej licytacji 35/192 cześci realności obj whl. 219 ks. gr. gm. Przemyśl, składajacej sie z pb. lkat. 162 i kamienicy jednopietrowej własność Perli z Rubinfeldów Mittelman w Przemyślu stanowiacych a ocenionych na kwote zł. 3119.92 Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastapi wynosi zł. 2.339.94. Akta i protokół oszacowania przegladać można w dniach powszednich w Sądzie grodzkim w Przemyślu na 3 tygodnie przed licytacją, jak również sprzedać sie majaca realność od godziny 8—16

Komornik Sadu Grodzkiego Rew. I.

Przemyśl, dnia 17 marca 1934. 1483/K

UPADŁOŚCI.

S. 19/31/150. Konkurs do majatku krydatarjusza firmy Violin i Tisser we Lwowie, Bernsteina 1 oraz właśc. tejże Mojżesza Violina i Markusa Tissera otwarty 4 sierpnia 1931 zostaje z braku pokrycia kosztów postepowania w myśl § 166 ustep 2 o. k. zniesiony.

Sad Okregowy.

Lwów, 17 lutego 1934. 1480

Sa 37/33/29. Postepowanie ugodowe dłużnika Leona Fruchsa właśc. składu sukna we Lwowie zastanawia sie.

Sad Okregowy.

Lwów, 18 listopada 1933. 1479

Sa. 9/32/30 Zatwierdzenie ugody w postepowaniu ugodowem. Zatwierdza sie ugode dłużnika Simona Trinka, ksiegarza w Rzeszowie zawartą z wierzycielami

Sad Okregowy.

Rzeszów, dnia 11 stycznia 1934. 1478

FIRMY.

Firm. 1676/31 C. I. 308. Zmiany dotyczące firmy spółki. Do rejestru wpisano dnia 3 listopada 1931. Brzmienie firmy: „Fabryka bibułek i tutek cygaretowych Elster i Topf, Spółka z ogr. odpow. Siedziba: Lwów, ul Sakramentek 16. Zmiany: Uchwała Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dn. 6 kwietnia 1929 zmieniono ust. III. kontraktu spółki w brzmieniu ustalonem w protokole dołaczonym do aktów. „Art. III. Kapitał zakładowy Spółki wynosi 385.000 zł." pełnowpłaconych. Zmienia sie również brzmienie firmy na „Aida" Fabryka tutek i bibułek cygaretowych Spółka z ogr. odpow. we Lwowie". Podpisywać beda zawiadowcy Salomon Elster i Emil Topf pod wyciśnietem brzmieniem firmy.

Sad Okregowy Wydział II.

Lwów, dnia 28 października 1931. 1477

I. Firm 47/34. Rg. A. II. 26. W rejestrze handlowym przy firmie: „J. Kukulski i syn w Jaśle" wpisuje sie nastepujace zmiany: Spólnik Adam Kukulski wystapił, wyłacznym posiadaczem przedsiebiorstwa jest Józef Kukulski w Jaśle.

Sad Okregowy Wydział I cywilny.

Jasło, dnia 23 lutego 1934 r. 1475

I. Firm 40/33. Rg. C. II. 56. Zmiana wpisów rejestrowych Na podstawie zgłoszenia z dnia 17 marca 1933 oraz poświadczenia notarialnego z daty Brzostek dnia 14 marca 1933 Lrep. 44 zarzadza sie pod data dzisiejsza w rejestrze handlowym przy firmie „Kopalnia wegla w Grudnej dolnej Spółka z ogr. odp." nastepujacy wpis: Że artykuły XVII, XVIII i XXI kontraktu tejże spółki zostały cześciowo zmienione, a mianowicie w tym kierunku, że Spółke zastepuje na zewnatrz tak sadownie jak i poza sądem i oświadcza jej wole oraz ja podpisuje jeden zawiadowca, badź też ustanowiony przez tegoż prokurent, z których każdy firme Spółki podpisywać bedzie w ten sposób, że pod stampilia odciśnietem, wydrukowanem, lub też przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy Spółki swój podpis położy, prokurent nadto z dodatkiem prokure oznaczającym, że wyłacznie tylko sam zawiadowca upoważniony bedzie podpisywać imieniem Spółki zobowiazania wekslowe i zaciagać imieniem spółki wszelkie pożyczki, oraz rozstrzygać sprawy dotyczace zakupu przedmiotów dla Spółki. Że moc zastepstwa zawiadowcy inż. Pawła Fuchsa zgasła.

Sad Okregowy.

Jasło, dnia 24 marca 1933. 1476

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 106/27/18. Edykt. Adam Kuboń, syn Reginy ur. 5 lipca 1889 w Kamesznicy i tam zamieszkały, jako żołnierz 16 p. obr. kraj. b. armii austr. zaginał na wojnie od lutego 1917 r. bez wieści i uznany został za zmarłego uchwała tut. Sadu z dnia 21 lipca 1928 r. Wdrażając obecnie postepowanie celem uznania jego małżeństwa z Karolina Kuboń za rozwiazane wzywa sie, aby uwiadomiono Sad albo obrońce wezła małżeńskiego adw. Dra Z. Banachowskiego adw. w Wadowicach o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sad na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sad Okregowy Wydział I

Wadowice, dnia 4 lutego 1934 r. 1455

T. 70/33. Wdrożenie postepowania celem uznania za zmarłego. Antoni Mitan, urodzony 15 stycznia 1894 w Tarnowie pow. Tarnów, syn Stanisława i Karoliny, jako żołnierz b. austr., oraz uczestnik wojny światowej, na froncie włoskim w r. 1918 bez wieści zaginał. Wzywa sie każdego o udzielenie tut. sadowi lub jego kuratorowi Drwi Schornsteinowi adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Antoniego Mitana wzywa sie, aby tut. Sad uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6 miesiecy.

Sad Okregowy Wydział I.

Tarnów, dnia 12 grudnia 1933. 1457

I. T. 43/32/12. Edykt. Seweryn Jeschiwe, syn Salomona i Salomei, urodzony 12 września 1898 w Złoczowie, zamieszkały w Białej, jako podpor. 12 p.p. W.P. zaginał na wojnie od sierpnia 1920 r. bez wieści. Wdrażając postepowanie celem uznania go za zmarłego wzywa sie, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesiecy od ogłoszenia, poczem Sad na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sad Okregowy Wydział I

Wadowice, dnia 4 lutego 1934 r. 1456

T. 163/33. Anna Łuczków, urodzona 28 marca 1898 w Stradczu zagineła. Celem uznania ja za zmarła wzywa sie, aby do roku od dnia ogłoszenia zgłosiła sie lub udzielono wiadomości o niej Sadowi.

Sąd Okregowy Wydział III.

Lwów, dnia 22 grudnia 1933. 1447

Red. naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Red. odpow. W. Majewski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.